

„Polityka pionu“

Wypowiedzenie umowy francusko-włoskiej przez Mussoliniego

Politykę zagraniczną Józefa Piłsudskiego w okresie zawiania pokłót o nieagresji wzajemnej z Niemcami i ze Związkiem Republik Sowieckich określano jako „politykę pionu“.

Politykę zagraniczną Józefa Piłsudskiego w okresie zawiania pokłót o nieagresji wzajemnej z Niemcami i ze Związkiem Republik Sowieckich określano jako „politykę pionu“.

Politykę zagraniczną Józefa Piłsudskiego w okresie zawiania pokłót o nieagresji wzajemnej z Niemcami i ze Związkiem Republik Sowieckich określano jako „politykę pionu“.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Nagle wypowiedzenie przez Mussoliniego umowy, zawartej z Lavalem 7 lutego 1935 r., zakończyło opinię francuską nie mniej, niż niedawne demonstracje z żądaniem Tunisu, Korsyki i t. d.

si odpowiedzialności za demonstracje. Oświetla też lekkomyślność tych, co uważali te demonstracje za błahostkę i nie przywiązywali do nich większego znaczenia.

soliniemu jakieś obietnice co do Abisynii, ale to w każdym razie się działo poza układem.

Układ z Lavalem zawierał: Umowę statutu ludności włoskiej w Tunisie, aprostowanie granicy między Libią a Tunisem, jakoteż między Somalią a Erytreą, uznanie suwerenności włoskiej na wyspie Doumerah na Morzu Czerwonym, udział Włoch w akcjach towarzyszących, eksploataującego kolej Dżibuti — Addis-Abeba w Abisynii.

Wypowiedzenie układu przez Mussoliniego stwarza nową sytuację w stosunkach francusko-włoskich. Dla Mussoliniego warunki układu z r. 1935 nie odpowiadają już jego „aspiracjom“.

Jak widać, układ ten daje Włochom znaczne korzyści i swego czasu był uznany za poważne zwycięstwo Mussoliniego.

Wypowiedzenie układu w przeddzień wizyty Chamberlaina w Rzymie komplikuje też stosunki angielsko-włoskie i angielsko-francuskie.

Przypomnijmy sobie losy tego układu. Przed czterema prawicami, gdy go zawarto, Laval okrzyknął go jako wielki triumf swej polityki, który miał wprowadzić na nowe tory stosunki francusko-włoskie, miał uregulować pokojowo współzależność obu krajów.

Krok Mussoliniego nastąpił w porozumieniu z Hitlerem. Coraz jaśniej rysuje się akcja „osi“, nowa ofensywa „osi“ o dalekim zasięgu i nieobliczalnych skutkach.

(JMB.)

Najlepszy podarek noworoczny Książeczka premiowa PKO V-ej serii

Przegląd prasy

NIEPIĘKNY WYBRYK K. A. P.

Przyzwyczajeni jesteśmy do niewybrednych ataków prasy nacjonalistycznej na PPS. Rzadko nawet reagujemy na jej wysoki, zwłaszcza, że są one stereotypowe, do znudzenia wprost jednako-

Gdy „Goniec“ z aplauzem pisze „o wysiłkach, mających doprowadzić do porozumienia OZN. ze Stronnictwem Narodowym i ONR. i stworzenia 53-osobowej większości polskiej w radzie miejskiej.“

który pisze w „Słowie“, że p. Goetel:

Nie potrafił nawet w swej książce zdefiniować co to jest faszyzm, co to jest totalizm — i przeprasza co to jest faszyzm — ale widać, że nie ma o tym zielonego pojęcia, wprost bankuje mu prawnego i historycznego pogłębienia myśli koniecznego do poważnej dyskusji o tym przedmiocie.

„Wieczór Warszawski“ właśnie naodwrot w najładniej, że „montuje się większość ozonowo-socjalistyczna... Celem większości ma być pozostanie na stanowisku p. Starzyńskiego“.

I dalej notuje się nazwiska 2-ech rzekomych kandydatów P. P. S. na stanowiska wiceprezydentów.

„Wieczorowi“ sekunduje stary plotkarz „Czas“, który także mówi o tworzonym rzekomo bloku P. P. S. — O. Z. N., a nawet wie kto ma montować ten blok.

P. GOETEL

P. Goetel, jako publicysta polityczny nie ma szczęścia. Krótko popasał, w roli redaktora „Kuriera Porannego“, w którym napisał artykuł, wzbudzający powszechną wesołość i... odszedł.

„Polska nie może być faszystowską, bo faszyzm to totalizm, a totalizm to:

- 1) Złożenie władzy nad państwem w ręce jednej partii, rządzonej arbitralnie przez wodza lub wodzów.
2) Zgory powzięte postanowienie, że się tej władzy nigdy nikomu nie odda, co zmusza do tępienia każdej nowej myśli politycznej, każdej rodzącej się ideologii i wogóle dostosowania wobec prześlony, lub ludzi którzy inaczej myślą, drakońskich metod wyłączenia.
3) Zespolenie wszystkich jedną ideologią nacjonalistyczną, do czego nie nadaje się państwo o 40 proc. mniejszości narodowych.
4) Zidentyfikowanie działalności organów państwowych z organami partyjnymi.
5) Skupienie się wszystkich wokoło jednej lub kilku jednostek prawdziwie wybitnych lub wielkich, przerastających swoje społeczeństwo o głowę.
6) Podporządkowanie sztuki i nauki celom monopartii“.

S-EK.

Od pierwszego dnia objęcia funkcji Naczelnika Państwa Piłsudski walczył stale i z uporem zacietym o to, by rola międzynarodowa Polski nie stała się rolą „kliejnta“ sojusznicy Francji.

Piłsudski odrzucał takie pojmowanie polsko-francuskich stosunków wzajemnych. W tych sprawach i w pierwszym Sejmie Ustawodawczym i w Sejmach następnych miał nas zawsze po swojej stronie.

„Pion“ nie był, jak powiedziałem, samotny na rubieżach wschodnich Europy...

Czas postawić kropki nad „i“. Polityka Ministerstwa Spr. Zagranicznych Państwa Polskiego w ciągu paru lat ostatnich, podtrzymując zasadniczo koncepcję samodzielnosci zupełnej poczynił własnych, — przeschylła jednak „pion“ ku sąsiedowi zachodniemu i osłabiła jednocześnie więzy, łączące nas z Zachodem prawdziwym.

Powtarzam: nie szukamy w tej chwili winowajców i pomijamy narazie kwestie personalne. Chodzi o rzecz istotną: o potrzebę rewizji polskiej polityki zagranicznej.

Na nowy „oryginalny“ pomysł zdobywa się jedynie „Katolicka Agencja Prasowa“ i to na pomysł, załatwiający insynuację. A przecież KAP—to nie pierwszy lepszy brukowiec, ale agencja, pragnąca uchodzić za oficjalny organ władz kościelnych w Polsce.

„Ista socjalistyczna zyskała w wielkich ośrodkach miejskich — (Warszawa, Łódź, Kraków) stosunkowo dużo mandatów, stanowczo za dużo. Złożyło się na to wiele przyczyn, niezadowolone mas pracujących z racji bezrobocia i dużej nędzy, brak należytej kontrakcji ze strony katolickiej, rozbicie list katolickich, trudności czynne związkom katolickim i narodowym i t. p., gdy tymczasem wielki socjalistyczny ciężar się całkiem swobodą akcji, a nawet poparciem w wielu wypadkach ze strony czynników państwowych.“

To też na podstawie tej „rewelacji“ A. B. C. wołowymi literami daje tytuł: „Socjaliści mieli poparcie państwowe“.

PLOTKI. PLOTKI.

W polityce krajowej ze względu na święta cisza. W braku innych sensacji roi się od plotek na temat tego, jak się ułożą stosunki na warszawskim Ratuszu.

W odpowiedzi na plotki

Niektóre pisma lansują od paru dni „wiadomości“, jakoby Polska Partia Socjalistyczna prowadziła jakieś „rokowania“ z Obozem Zjednoczenia Narodowego na temat „podziału stanowisk“ prezydentów, wiceprezydentów, lawników i t. d. w przyszłych samorządach miast większych.

Ciała kierownicze naszego ruchu rozstrzygnęły w właściwym czasie o naszym sposobie postępowania na terenie tych instytucji samorządowych, w których zdobyliśmy mandaty. W każdym bądź razie nie zamierzamy traktować wyniku głosowania samorządowego, jako kwestii „podziału łupów“.

„Wiadomości“ te są PLOTKI, WYSSANYMI DOSŁÓWNIE Z WŁASNEGO PALCA.

Nasz nakład numeru wigilijnego przekroczył 80.000 egzemplarzy DZIS ZWRACAMY SIĘ O ZAMÓWIENIA I OGŁOSZENIA dla numeru noworocznego, który ukaże się w dniu 1 stycznia w powiększonej tak samo objętości. Administracja centralna — Warszawa, Warena 7, tel. 51.80 Z dniem 1 stycznia rozpoczynamy XLVI rok istnienia.

KOWALSKINA... GOTUJ ELEKTRYCZNOŚCIĄ... Rada Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na wniosek naczelnego dyrektora Br. Ziemickiego uchwaliła przeznaczyć w r. b. z funduszu Zakładu z górą 100 tys. zł. na ogólne cele użyteczności publicznej.

Ofiary P. Z. U. W.

Wyplacono więc 50.000 zł. na Pomoc Zimową dla bezrobotnych, 20.000 zł. na F. O. M. z przeznaczeniem na budowę ściegacza, oraz 37.000 zł. na różne cele społeczne, głównie na budowę szkół użyteczności publicznej.

